

<https://doi.org/10.59444/uz.9788378425717.pp.315-342>

Joanna Nawlicka

Uniwersytet Zielonogórski

JĘZYKOWY OBRAZ WOJNY W UKRAINIE (NA PRZYKŁADZIE „GAZETY WYBORCZEJ”)*



Wstęp

Wojna w XXI wieku nie jest zjawiskiem nowym. Wydaje mi się, że większość z nas zdaje sobie z tego sprawę. Jednak, gdy ma ona miejsce tuż za rogiem, a dokładniej za naszą (polską) wschodnią granicą, staje się czymś bardziej realnym, rzeczywistym, bliższym. Trywialne byłoby moje tłumaczenie na pytanie: „Dlaczego wybrałam właśnie ten temat?”. Wybrałam go, ponieważ jest ważny. Wybrałam go, ponieważ w każdej chwili wojna może rozpocząć się także na terenie Polski. Wybrałam go, ponieważ nie potrafię przejść obojętnie obok ostatnich wydarzeń w Ukrainie.

Rola korespondentów wojennych jest teraz jeszcze bardziej ważna niż kiedykolwiek wcześniej. Wojnę, która odbywa się między dwoma państwami, opisują wszystkie media, a później te informacje powielane są i spotykamy się z drugim rodzajem wojny – internetowym, wirtualnym. Nierzadko publikowane informacje są dezinformacją – bardziej lub mniej jawną. Tu właśnie poznajemy prawdziwą wartość osób, które poświęcają czasami całe swoje życie, aby dotrzeć do źródła – są w miejscu wydarzeń i narażają się na wielkie niebezpieczeństwo. O zawodzie korespondenta wojennego pisał Janusz Kołodziej na łamach pisma „Kino”:

Korespondent wojenny zawsze był zawodem najwyższego ryzyka, do którego trafiali najodważniejsi albo... najbardziej potrzebujący, bo za pracę pod kulami można było nieźle zarobić. Tych z nadmierną brawurą los eliminował najszybciej, podobnie jak łowców adrenaliny i filmowych poszukiwaczy przygód. Zostali najlepsi i najrozsądniejsi, potrafiący błyskawicznie ocenić ryzyko sytuacji, koszt ujęcia, wagę tematu¹.

* Artykuł jest fragmentem pracy licencjackiej napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UZ Moniki Kaczor.

¹ J. Kołodziej, *Zawód: korespondent wojenny*, „Kino” 2010, nr 522, s. 54.

Z tego niedługiego opisu wyraźnie możemy poznać cechy dobrego korespondenta wojennego – musi on być odważny, ale też roztropny i rozsądny, nie starać się zdobyć najlepszych zdjęć za wszelką cenę, a dobrze ocenić sytuację, przede wszystkim wiedzieć, kiedy i jak działać, aby nie zaszkodzić, a tylko udokumentować wojnę.

Dziennikarstwo wojenne jest dziedziną bardzo rozległą. Reporterzy wojenni przesyłają informacje do prasy, telewizji, radia, ale także do internetowych serwisów informacyjnych. Udają się w niebezpieczne miejsca, abyśmy my, odbiorcy, mieli rzetelne informacje, wiedzieli, co dokładnie się dzieje. Pokazują nam obrazy wojny, niekiedy brutalne, ponieważ wojna taka właśnie jest. Dzięki dziennikarzom wojennym poznajemy prawdziwą wojnę, a politycy czy duże organizacje, instytucje muszą na takie wieści ze świata zareagować i pomóc stronie atakowanej, a także wypracować właściwe stanowisko (jak w przypadku wojny w Ukrainie).

Mam zamiar opisać zagadnienie językowego obrazu wojny w Ukrainie na podstawie artykułów, które ukazały się w „Gazecie Wyborczej” od 24 lutego do 3 marca 2022 roku. W szczególności chciałabym zwrócić uwagę na zagadnienie obiektywności, które jest tak istotne, gdy bierze się pod uwagę informacje zamieszczane w prasie. Warto jeszcze raz podkreślić, że zadaniem mediów jest utrwalanie wydarzeń, tworzenie opinii, komentarzy oraz naprowadzanie społeczeństwa na obiektywny obraz tego, co się dzieje.

Wojna, która obecnie trwa, miała też duży wpływ na upowszechnianie się nowych sformułowań. Mowa tu o pojawiającym się w przestrzeni medialnej obok określenia „na Ukrainie” także „w Ukrainie”, co być może jest zmianą nie tylko symboliczną, ale także również wartościującą. Przede wszystkim jednak chcę się skupić na słownictwie, które zostało wykorzystane, aby opisać następujące obrazy: Ukraińców, Rosjan, sprzymierzeńców Rosji oraz Ukrainę, Rosję, prezydenta Putina, prezydenta Zełenskiego, świata wobec wojny i samej wojny.

Ważną częścią mojej pracy, oprócz słownictwa wykorzystywanego w przekazach medialnych, będą także nagłówki oraz strony tytułowe. To właśnie na okładkach znajdują się wiadomości „w pigułce” oraz grafiki czy zdjęcia ukazujące sytuację w Ukrainie w sposób bardziej dosadny niż słowa. Celem zajawek czy zdjęć na stronach tytułowych jest bowiem zainteresowanie czytelników do dalszej lektury. Nie bez powodu pierwsza strona gazety czy czasopisma ma inną szatę graficzną niż pozostałe. Duża czcionka wykorzystana do druku tytułu jest spowodowana tym, aby odbiorca zobaczył ten tekst jako pierwszy i zdecydował, czy zapozna się z resztą artykułu. Właśnie z tego powodu w nagłówkach pojawia się wiele odniesień intertekstualnych, metafor, przysłów i ich lekkich modyfikacji. Ważne jest, aby zainteresować osobę, która jeszcze nie wie, o czym dziennikarz napisał. W tym przypadku reporterzy muszą wykazać się pomysłowością, kreatywnością i wiedzą z różnych zakresów, aby móc korzystać z odniesień kulturowych. Zdjęcie czy grafika na okładce ma również duże znaczenie przy

odbiorze tekstu, jak i przy zachęceniu do dalszego zapoznania się z tekstem. Poza tym jest pewnego rodzaju dopowiedzeniem do artykułu. Pokazanie na pierwszej stronie ludzi przekraczających granicę polsko-ukraińską nie potrzebuje już długiego opisu (komentarza) – czytelnik sam może zauważyć, w jakim stanie przybyli uchodźcy – są to ludzie przestraszeni, zmęczeni i potrzebujący. Czym innym będzie jednak poświęcenie pierwszej strony na wielką grafikę ukazującą wizerunek prezydenta Rosji Władimira Putina – od razu jednak można zaobserwować, że nie jest to artykuł pochwalny, a wręcz przeciwnie – ma na celu ukazanie tyrana. Nagłówkom prasowym oraz grafikom znajdującym się na stronach głównych poświęcę więcej miejsca w dalszej części pracy.

Chciałabym również pokazać, jak możemy określić język, którym w prasie są opisywane wydarzenia wojenne w Ukrainie. Szczególny nacisk położę na to, co przyciąga uwagę w danych przekazach medialnych, jakie mogą być odczucia podczas lektury oraz które słowa wskazują na obiektywność lub nieobiektywność informacji. Spróbuję określić, czy dany artykuł jest nacechowany emocjonalnie, czy wręcz przeciwnie, czy autor opisał wydarzenia w sposób rzetelny i obiektywny, czy zdradził swoją własną opinię, manipulował, prowokował. Na obiektywność przekazu wpływa także wybór treści i miejsce umieszczenia ich w prasie.

Wojna w Ukrainie na łamach „Gazety Wyborczej”

Wojna, która wybuchła w Ukrainie w lutym 2022 roku, to nie pierwsza wojna na terenie tego kraju, którą opisuje „Gazeta Wyborcza”. Artykuły prasowe o działaniach zbrojnych Rosji na terytorium naszego wschodniego sąsiada w 2014 roku również zostały umieszczone na łamach dziennika.

Wtedy w dziale „Świat” w papierowym wydaniu „Gazety Wyborczej” z 18 lutego 2014 roku pojawiła się pierwsza informacja o wydarzeniach w Ukrainie (wtedy „na Ukrainie”). Artykuł został zamieszczony dopiero na 10 stronie dziennika (jednak na pierwszej stronie pojawiła się do niego zajawka) i nosił tytuł *Na Ukrainie idą gorące dni*. News poświęcony jest protestom Ukraińców na ulicach Kijowa, a nie samym działaniom zbrojnym. Przywołuję ten tekst, ponieważ w ostatnim akapicie Mirosław Czech pisał tak:

Janukowycz zaś działa, jakby nic wielkiego się nie stało. Ogłosił, że wobec odmowy wejścia opozycji do rządu, który zamierza powołać, zakończy z nią rozmowy. [...] W odpowiedzi Majdan od dziś zaczyna fazę działań aktywnych – blokowanie siedziby parlamentu. A Rosja rzuciła Janukowyczowi koło ratunkowe i wykupiła ukraińskie obligacje za 2 mln dol. W Kijowie nie będzie spokojnie².

² M. Czech, *Na Ukrainie idą gorące dni*, „Gazeta Wyborcza” 2014, nr 40, s. 10.

Przypomnę, że wojna rosyjsko-ukraińska rozpoczęła się zaledwie dwa dni później, dokładnie 20 lutego 2014 roku. Rosja po rozpoczęciu agresji zbrojnej między innymi zaanektowała Krym. Sytuacja była spowodowana rewolucją, która została określona jako „Euromajdan”. Wtedy w Ukrainie doszło do tendencji separatystycznych na wschodzie i południu kraju.

W kolejnych numerach, od 19 do 28 lutego 2014 roku, „Gazeta Wyborcza” poświęciła wojnie w Ukrainie jeszcze więcej miejsca na łamach dziennika. Artykuł M. Czecha *Kijów krwawi* pojawił się na pierwszej stronie numeru 41 (19 lutego 2014 r.). W tym samym wydaniu dziennikarz zamieścił jeszcze jeden news *Kijów i świat w szoku*, a pod nim znalazło się kalendarium Majdanu, dzięki któremu czytelnicy mogli dowiedzieć się więcej o całej sytuacji w Ukrainie i jej próbie dołączenia do Unii Europejskiej (zakończony niepowodzeniem). Oprócz tego w rubryce „Dla Wyborczej” odbiorcy mogli przeczytać trzy wpisy napisane kolejno przez: Mykoła Kniażycykiego (posła partii „Batkivszczyzny”), Wadyma Karasłowa (szefa kijowskiego Instytutu Strategii Globalnych) i Jakuba Parusińskiego (dyrektora anglojęzycznego dziennika „Kyiv Post”) zatytułowane wspólnie *Władza chce się rozprawić z Majdanem*.

W numerze 43 z 21 lutego 2014 roku również na pierwszej stronie znalazł się artykuł poświęcony Ukrainie. Pod górną belką z logo dziennika został zamieszczony czerwony baner z napisem „W sobotę specjalne wydanie »Wyborczej« poświęcone wydarzeniom na Ukrainie”. Okładkowy news napisany przez Wacława Radziwinowicza z Kijowa nosił tytuł *Janukowycz zabija. Snajperzy policyjni zastrzelili wczoraj ponad 70 osób, jednak wieczorem zebrał się parlament, który może uchwalić prawa, na które czeka Majdan*. Na dalszych stronach „Gazety Wyborczej” czytelnicy mogli zapoznać się z relacją wydarzeń z 20 lutego podzieloną na godziny. Powstała także specjalna rubryka „Ukraińska rewolucja”, która była oznaczona niebiesko-żółtym banerem.

Po wyborze nowego rządu dziennik w numerze 49 z 28 lutego 2014 roku poświęcił kilka stron temu wydarzeniu. W gazecie ukazał się komentarz dotyczący uformowania się nowej władzy w Ukrainie oraz został pokazany cały skład rządu Arsenija Jaceniuka.

Nic więc dziwnego, że po ponownym zaostrzonym ataku Rosji na Ukrainę „Gazeta Wyborcza” opisywała i relacjonowała wydarzenia za wschodnią granicą Polski. Jednak w 2022 roku pojawiało się jeszcze więcej informacji, a dziennik okazał Ukrainie jeszcze większe wsparcie.

Wojna w Ukrainie w nagłówkach „Gazety Wyborczej”

Nagłówki w „Gazecie Wyborczej” składają się z nadtytułu i tytułu lub samego tytułu. W pierwszych numerach od dnia rozpoczęcia wojny czytelnicy mogli zapoznać się z następującymi nagłówkami:

(tytuł 1 – 24 lutego 2022) **Inwazja na Donbas**. Ukraina się mobilizuje³

(tytuł 2 – 25 lutego 2022) To jest wojna⁴

(tytuł 3 – 26-27 lutego 2022) Wojna wolnemu światu⁵

(tytuł 4 – 28 lutego 2022) **Wojna na Ukrainie**. Putin straszy atomem⁶

(tytuł 5 – 1 marca 2022) **Atak na Ukrainę**. Zbrodnie w Charkowie⁷

(tytuł 6 – 2 marca 2022) **Rosja odczuwa skutki najostrożniejszych sankcji w historii**. Ukraina się broni⁸

(tytuł 7 – 3 marca 2022) **Rosjanie bombardują miasta**. Wojenne weto Dudy⁹

Pogrubione części powyższych nagłówków to nadtytuły. Pojawiły się one w 5 z 7 nagłówków. Najbardziej rozbudowany jest ten z 2 marca 2022 roku, w którym zawarta jest zupełnie inna narracja niż w samym tytule. Hasło Ukraina i jego odmiany zostało użyte 4 razy, Rosjanie/Rosja – 2 razy, wojna/wojenny – 4 razy, raz zostało wykorzystane nazwisko prezydenta Rosji „Putin” (bez podawania imienia).

Nagłówki mogą mieć różny charakter – w przypadku wszystkich 7 tytułów artykułów widać, że są one typowo informacyjne. Nie ma w nich żadnej gry słownej lub nawiązania intertekstualnego.

Rodzaje tytułów używane przez dziennikarzy „Gazety Wyborczej”

Tak samo, jak możemy podzielić gatunki dziennikarskie na informacyjne i publicystyczne, możemy także wyróżnić kilka rodzajów tytułów ze względu na użycie gry językowej. M. Wojtak wyróżniła 5 różnych gier tytułu z tekstem, które poprzez swoją niebanalność mają za zadanie zaintrygować odbiorców.

Gry językowe i tekstowe, które są wykorzystywane przez dziennikarzy, dzielą się na: odmienną formę graficzną, odmienną formę foniczną, odmienną formę składniową, odmienną formę leksykalną oraz gry stylistyczne¹⁰. Do pierwszego rodzaju zaliczymy więc każdą modyfikację kroju, wielkości i koloru tytułu, ale także użycie nawiasu, które nada nagłówkowi drugie znaczenie, wykorzystanie skrótu do powstania innego wyrazu

³ P. Adrusieczko, B.T. Wieliński, *Inwazja na Donbas. Ukraina się mobilizuje*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 45, s. 1.

⁴ A. Michnik, *To jest wojna*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 46, s. 1.

⁵ Brak autora, *Wojna wolnemu światu*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 47, s. 1.

⁶ B.T. Wieliński, *Wojna na Ukrainie. Putin straszy atomem*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 48, s. 1.

⁷ *Idem*, *Atak na Ukrainę. Zbrodnie w Charkowie*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 49, s. 1.

⁸ *Idem*, *Rosja odczuwa skutki najostrożniejszych sankcji w historii. Ukraina się broni*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 50, s. 1.

⁹ A. Kondzińska, B.T. Wieliński, *Rosjanie bombardują miasta. Wojenne weto Dudy*, „Gazeta Wyborcza” 2022 nr 51, s. 1.

¹⁰ M. Wojtak, *Analiza gatunków prasowych: podręcznik dla studentów dziennikarstwa i kierunków pokrewnych*, Lublin 2010, s. 20-21.

oraz reinterpretacji danego skrótu¹¹. Ze względu na odmienną formę foniczną możemy podzielić nagłówki na takie, w których pojawia się rym, oraz na takie, które wykorzystują aliterację¹². Kolejnym rozróżnieniem są modyfikacje składniowe, czyli urywanie tytułów i zakończenie ich wielokropkiem, zakończenie tytułu znakiem zapytania, użycie konstrukcji apelatywnych lub ekspresywnych oraz paralelizmu składniowego czy inwersyjnego szyku składników tytułu¹³. Czwarty rodzaj nagłówków charakteryzuje się wprowadzeniem okazjonalizmu bądź neologizmu, posłużeniem się aluzją frazeologiczną lub inną formą frazeologicznej innowacji, użyciem potocznej leksyki lub metafory¹⁴. Ostatni podział ze względu na gry stylizacyjne jest najbardziej rozbudowany – wyróżnia się on poprzez stylizację tytułu na slogan polityczny lub reklamowy, stylizację tytułu na replikę dialogową, stylizację tytułu na wymianę dialogową, przytoczenie konkretnej wypowiedzi określonej osoby lub kryptocytat, stylizację tytułu na określony gatunek wypowiedzi, stylizację tytułu na odmiany językowe¹⁵.

W „Gazecie Wyborczej” został wykorzystany tylko tytuł wyróżniający się formą graficzną, na co zwykle dziennikarz piszący dany tekst nie ma żadnego wpływu. Nagłówki w tym wypadku nie mają intrygować odbiorców, a tylko poinformować, zasygnalizować problem. Zazwyczaj tytuły w dzienniku mają kolor czarny, a ich rozmiar jest zdecydowanie większy niż tekstu głównego, krój rzadko zostaje zmieniony. Nadtytuł ma barwę czerwoną, rozmiar czcionki jest mniejszy niż tytułu, lecz większy od tekstu głównego.

W analizowanych przeze mnie numerach odmienne są tylko 2 z 7 tytułów, na które nie składa się dodatkowo nadtytuł. Krój czcionki jest inny niż w pozostałych numerach – zastosowane zostały wersaliki, a jeden z tytułów wyróżniony jest kolorem białym (ze względu na to, że znajduje się on na ciemnej grafice).

Tematyczny podział nagłówków „Gazety Wyborczej”

W zgromadzonym przeze mnie materiale prasowym słownictwo w głównej mierze jest związane tematycznie z wojskiem i wojskowością oraz prawem i łamaniem prawa zgodnie z podziałem Barbary Batko-Tokarz w pracy pt. *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego. Teoria, praktyka, leksykografia*¹⁶.

Słowa takie jak: *inwazja, mobilizuje się, atak, zbrodnie, broni się, bombardują* są przykładami słownictwa związanego z czynnościami, przedmiotami i miejscami

¹¹ *Ibidem*, s. 20.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, s. 20-21.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Batko-Tokarz B., *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego. Teoria, praktyka, leksykografia*, Kraków 2019.

związanymi z wojskiem i wojną. Natomiast wyraz *atom* odnosi się bezpośrednio do broni. W jednym z nagłówków wykorzystano *weto* to nic innego jak regulacja prawna, a *sankcje* – to obszar więzienia i kary. Wszystkie te słowa mieszczą się w sferze człowieka w społeczeństwie.

Problem pojawia się jednak przy określeniach *wolny*, *straszyć*, *najostrzejszy*. Te wyrazy użyte w powyższych nagłówkach odnoszą się do wojny, która dzieje się za naszą wschodnią granicą, jednak nie sposób dopasować ich do danej sfery życiowej człowieka. Pewne jest, że w przypadku *najostrzejszego* nie chodzi ani o smak, ani o ostre narzędzie. Słowo to jest tutaj użyte w sposób metaforyczny, obrazowy. Zupełnie inną sytuację mamy w przypadku *strachu*, który trudno zdefiniować ze względu na to, że opisuje stan emocjonalny, jest to pojęcie abstrakcyjne. Podobnie w tym przypadku będzie ze słowem *wolny*.

Warto zwrócić uwagę na to, że już z samych nagłówków widać wyraźną narrację, kto w opisywanych wydarzeniach jest oprawcą, a kto ofiarą. Mimo że w pierwszym tytule nie pojawia się *Rosja* ani *Rosjanie* i nie pada nazwisko prezydenta Rosji, wiemy, że poszkodowanym jest Ukraina. „Inwazja na Donbas” nie wskazuje bezpośrednio winnego ataku, jednak odbiorcy, którzy mają pojęcie o stosunkach ukraińsko-rosyjskich, od razu będą wiedzieć, kto zaatakował wskazane tereny.

Najmniej oczywisty jest nagłówek z numeru 46 wydanego 25 lutego – „To jest wojna”. Wydarzenie dookreśla fotografia zamieszczona nad tytułem. Gdyby nie obraz, odbiorca nie wiedziałby, czego dotyczy artykuł. Podobną sytuację mamy z nagłówkiem z numeru 47 – „Wojna wolnemu światu”. W tym przypadku kluczowa jest ilustracja ukazująca podobiznę prezydenta Rosji – Władimira Putina. W pozostałych omawianych przeze mnie numerach sytuacja jest czytelna po bezpośrednim zapoznaniu się z tytułem artykułu.

Obraz wojny w Ukrainie w artykułach „Gazety Wyborczej”

Lidy

Lidy na łamach dziennika są wyróżnione pogrubioną czcionką i innym krojem pisma. Zazwyczaj znajdują się tuż nad tekstem artykułu, choć nie zawsze uporządkowane są podziałem na szpalty. Odbiorcy „Gazety Wyborczej” w analizowanych przeze mnie numerach mogli zapoznać się z następującymi lidami:

(lid 1 – 24 lutego 2022) **Po uznaniu przez Putina samozwańczych państw w Donbasie nie ustaje presja na Rosję. USA odwołują dyplomatyczne rozmowy, Zachód nakłada sankcje, a Ukraina ogłasza częściową mobilizację**¹⁷

¹⁷ Zachowałam pisownię „Gazety Wyborczej”, zgodnie z którą lidy nie są zakończone kropką. P. Adrusieczko, B.T. Wieliński, *op. cit.*, s. 1.

(lid 2 – 25 lutego 2022) **To koniec świata, w którym żyliśmy od 1989 r. Dziś mówimy jasno i głośno: wszyscy jesteście Ukraińcami**¹⁸

(lid 3 – 28 lutego 2022) **Mimo bombardowań, Rosjanom nie udało się wkroczyć do Kijowa i Charkowa. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski zdecydował się na negocjacje pokojowe z Rosją. Władimir Putin straszy świat bronią jądrową**¹⁹

(lid 4 – 1 marca 2022) **Gdy delegacje rosyjska i ukraińska rozmawiały nad Prypecią o zakończeniu wojny, rosyjska artyleria ostrzeliwała Charków amunicją kasetową. W mieście zginęły dziesiątki cywilów**²⁰

(lid 5 – 2 marca 2022 nr 50) **W czasie gdy Rosjanie gromadzili siły do szturm na Kijów, a mieszkańcy Moskwy ze zdumieniem odkrywali, że ich karty płatnicze nie działają, Parlament Europejski poparł unijne aspiracje Ukrainy**²¹

(lid 6 – 3 marca 2022) **W obliczu rosyjskiej inwazji na Ukrainę prezydent Andrzej Duda zażądał „lex Czarnek”, by nie pogłębiać podziałów w polskim społeczeństwie**²²

Z powyższych lidów możemy wyróżnić następujące ich rodzaje: udratyzowane, prognozujące i opisowe.

Lidy 1 i 3 to zdecydowanie lidy udratyzowane, czyli takie, które pokazują napięcie oraz eksponujące gwałtowne i niespodziewane zdarzenia²³. Lid 2 to lid prognozujący, który przewiduje skutki przedstawianych zdarzeń²⁴. Lidy 4, 5 i 6 mają charakter opisowy, ponieważ przedstawiają dość szczegółowo najważniejszy aspekt opisywanego wydarzenia²⁵.

W pierwszym lidzie możemy wyróżnić charakterystyczne dla tej sytuacji: osoby (*Putin*), regiony (*Donbas*), kraje (*Rosja, Ukraina, USA*), rzeczowniki (*mobilizacja, państwka, presja, sankcje*), przymiotniki (*dypłomatyczny, samozwańczy*), czasowniki (*nakładać, ogłaszać*).

W drugim lidzie występują: osoby (*Ukraińcy, wszyscy*), rzeczowniki (*koniec, świat*), przysłówki (*jasno, głośno*), czasowniki (*żyć, być*).

W trzecim: osoby (*prezydent, Rosjanie, Wołodymyr Zełenski, Władimir Putin*), kraje (*Ukraina, Rosja*), miejscowości (*Kijów, Charków*), rzeczowniki (*bombardowanie, broń, negocjacje, świat*), przymiotniki (*jądrowy, pokojowy*), czasowniki (*straszyć, zdecydować, wkroczyć*).

W czwartym: osoby (*cywile*), miasta (*Charków*), rzeki (*Prypeć*), rzeczowniki (*amunicja, artyleria, delegacja, miasto, wojna, zakończenie*), przymiotniki (*kasetowy, rosyjski – dwukrotnie, ukraiński*), czasowniki (*ginąć, ostrzeliwać, rozmawiać*).

¹⁸ A. Michnik, *op. cit.*, s. 1.

¹⁹ B.T. Wieliński, *Wojna na Ukrainie...*, s. 1.

²⁰ *Idem*, *Atak na Ukrainę...*, s. 1.

²¹ *Idem*, *Rosja odczuwa skutki najostrzejszych sankcji w historii...*, s. 1.

²² A. Kondzińska, B.T. Wieliński, *op. cit.*, s. 1.

²³ M. Wojtak, *op. cit.*, s. 24.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*, s. 25.

W piątym: osoby (*mieszkańcy Moskwy, Rosjanie*), instytucje (*Parlament Europejski*), kraje (*Ukraina*), miasta (*Kijów, Moskwa*), rzeczowniki (*aspiracje, karty, siła, szturm, zdumienie*), przymiotniki (*płatniczy, unijny*), czasowniki (*gromadzić, nie działać, odkrywać, poprzeć*).

W szóstym: osoby (*Andrzej Duda, Czarnek*), kraje (*Ukraina*), rzeczowniki (*inwazja, oblicze, podział, prezydent, społeczeństwo*), przymiotniki (*rosyjski, polski*), czasowniki (*nie pogłębiać, zawetować*).

W samych lidach najczęściej występuje nazwisko prezydenta Rosji – *Władimira Putina* (dwukrotnie). Tyle samo razy pada słowo *Rosjanie*. Czterokrotnie możemy przeczytać o *Ukrainie*, a dwukrotnie o *Kijowie* i *Charkowie*. Z rzeczowników możemy wyróżnić: *świat* (słowo użyte dwukrotnie), *prezydent* (dwukrotnie), *wojna* (jednokrotnie), *inwazja* (jednokrotnie).

Tekst właściwy artykułu prasowego – materiały prasowe o wojnie w Ukrainie

(tekst 1 – 24 lutego 2022)

W pierwszym tekście można wyróżnić:

- osoby (*Andrzej Duda, Antony Blinken/Blinken – trzykrotnie, Dmytro Kuleba, Gitanas Nausėd, Joe Biden, Margarita Simonian, Maria Zacharowa, Ola Hnatiuk, Sergiej Ławrow/Ławrow – dwukrotnie, Wołodimir Zełenski/Zelenski, Władimir Putin/Putin – czterokrotnie, Władimir Sołowiow*),
- rzeczowniki i zaimki opisujące osoby (*buntownicy, członkowie, doktoranci, funkcjonariusze, ludzie, obywatele, prezydent – czterokrotnie, rzeczniczka MSZ, sekretarz stanu, studenci, szef dyplomacji, szef MSZ, weterani, wojskowi, żołnierze*),
- instytucje (*Unia Europejska/UE/Unia – trzykrotnie*),
- nazwy własne (*Biały Dom, Duma*),
- kraje (*Japonia – dwukrotnie, Kanada, Litwa, Polska, Rosja – dziewięciokrotnie, Ukraina – pięciokrotnie, USA – trzykrotnie*),
- regiony (*Donbas – trzykrotnie*),
- miasta (*Donieck – dwukrotnie, Genewa, Helsinki, Ługańsk, Kijów – dwukrotnie*),
- rzeczowniki (*bank, bezpieczeństwo, broń, centrum, deeskalacja, decyzje, doświadczenie, dyplomacja, działania – dwukrotnie, formuła, inwazja – trzykrotnie, kryzys, majątek, mobilizacja, napięcie – trzykrotnie, negocjacje, niepodległość – trzykrotnie, obrona, polityka, program, propaganda, pseudopaniśtewka – dwukrotnie, rekrutacja, rezerwy, reżim, rozwiązanie, rynek, rząd, sankcje, siła, spadek, spekulacje, spotkanie – trzykrotnie, stan wyjątkowy, stolica – dwukrotnie, sygnał – dwukrotnie, sytuacja, szczyt – dwukrotnie, służba, świat, telewizja, wjazd, wojna – trzykrotnie, wojsko – trzykrotnie, wycofanie, wystąpienie – dwukrotnie, zakaz, zamrożenie*),

- przymiotniki (*dyplomatyczny, finansowy – dwukrotnie, gorszy, groźący, młody, nielegalny, normalny, ostrzejszy, państwowy, prorosyjski, skoncentrowany, terytorialny, zjednoczony*),
- czasowniki (*apelować, łamać prawo, nałożyć, odrzucać, ogłaszać, powoływać, rozpocząć, wygrywać, zapowiedzieć, zapożyczać, rozpętać*).

(tekst 2 – 25 lutego 2022)

W drugim tekście można wyróżnić:

- osoby (*Aleksiej Nawalny, Anna Politowska, Borys Niemcow, Chamberlain, Daladier, Hitler – trzykrotnie, Michał Chodorkowski, Putin – sześciokrotnie, Roosevelt, Stalin – dwukrotnie, Ukraińcy – trzykrotnie*),
- rzeczowniki, zaimki i imiesłowy przymiotnikowe opisujące osoby (*bandyci, każdy – trzykrotnie, lokaj, obywatele, ofiary – dwukrotnie, oprawcy, podpułkownik KGB, politycy, torturowani, więzieni, wszyscy*),
- kontynenty (*Europa – dwukrotnie*),
- kraje (*Polska, Rosja, Ukraina – dwukrotnie*),
- regiony (*Czeczenia, Donbas*),
- miasta (*Berlin, Budapeszt, Jalta, Londyn, Monachium – dwukrotnie, Paryż, Praga, Warszawa*),
- wydarzenia (*Wielki Głód*),
- rzeczowniki (*aprobata, argument, armia – dwukrotnie, deklaracja, demokracja, droga, dyskryminacja, historia, kapitulacja, koniec, konsekwencje – dwukrotnie, korupcja, milczenie, napad, napaść, naród, odwaga, początek, podboje, pokolenie – dwukrotnie, pokój, polityka, przemoc, przyzwolenie, represje, retoryka, reżim – dwukrotnie, rusyfikacja, siła, świat – czterokrotnie, terror, trucizna, uniform, ustępstwa, walka, więzienie, wojna, wojsko, wolność, własność, zażenowanie, zbrodnia, zgoda, żądania*),
- przymiotniki (*bandycki, demokratyczny, heroiczny, hitlerowski – dwukrotnie, kłamliwy, nieszczęśliwy, nikczemny, obszerny, podły, pokojowy, polski, racjonalny, sowiecki, stalinowski – dwukrotnie, światowy, tchórzliwy, totalitarny – dwukrotnie, uparty, uwięziony – dwukrotnie, zamordowany – dwukrotnie, zbrodniczy – dwukrotnie*),
- czasowniki (*być, ginąć, krytykować, musieć, ośmielić się, podążać, powinien, uwięzić, walczyć, zamordować, zdobyć, zwyciężyć*),
- przysłówki (*jasno, głośno – dwukrotnie, nigdy, publicznie*).

(tekst 3 – 26-27 lutego 2022)

W trzecim tekście można wyróżnić:

- rzeczowniki opisujące osoby (*bracia*),

- rzeczowniki (*granica – czterokrotnie, krzyk, pięść, pożar, rozsądek, serce, trwoga, świat, śmierć, wojna*),
- przymiotniki (*milczący, ranny, wolny, zabity, zaciśnięty, załamany*),
- czasowniki (*nazywać, patrzeć, podziwiać*).

(tekst 4 – 28 lutego 2022)

W czwartym tekście można wyróżnić:

- osoby (*Aleksander Łukaszenka, Dymytro Kułeba, Olaf Scholz, Piotr Łukasiewicz, Siergiej Sojgu, Siergiej Ławrow, Walerij Gierasimow, Witalij Kliczko/Kliczko – dwukrotnie, Wołodymyr Zelenski, Władimir Putin/Putin – trzykrotnie*),
- rzeczowniki opisujące osoby (*dyktator, dyplomata, kanclerz, oficjela, mer, minister obrony, prezydent, pułkownik, Rosjanin – dwukrotnie, szef MSZ, szef sztabu, szef ukraińskiego MSZ, Ukraińczyk*),
- kontynenty (*Europa*),
- kraje (*Niemcy, Rosja – trzykrotnie, Ukraina – sześciokrotnie*),
- instytucje (*NATO, Unia Europejska/UE – dwukrotnie*),
- nazwy własne (*Bundestag, Bundeswehra, system SWIFT/SWIFT – dwukrotnie*),
- regiony (*Zachód – czterokrotnie*),
- miasta (*Charków, Chersoń, Kijów – trzykrotnie, Mariupol, Mińsk, Moskwa*),
- rzeczowniki (*agresja – dwukrotnie, armia, arsenał, atak, bank – dwukrotnie, bomba, czas, czołgi, decyzje, delegacje, demonstracje, dyspozycja, dzielnica, gospodarka, gotowość, granica, głowica, informacja, inwazja – dwukrotnie, jednostka, kanał, kapitulacja, konferencja, konsekwencje, konwój, kraj – pięciokrotnie, kryzys, miasto – trzykrotnie, moc, modernizacja, noc, oddział, oferta, paliwo, państwo, pocisk, pogroźenie, pomoc, potyczka, problem, protest, przestrzeń, próba, ranga, represje, rozkaz, rozmowy – dwukrotnie, rząd, sankcje, siła – dwukrotnie, świat – dwukrotnie, terytorium, ton, udział, warunki, wojna, wojsko, wsparcie, wypowiedź, zaopatrzenie, zdanie, ziemia, zwycięstwo, źródło*),
- przymiotniki (*antywojenny, atomowy, bezpośredni, bezprecedensowy, białoruski – dwukrotnie, bojowy, czynny, groźący, główny, jądrowy – dwukrotnie, kolosalny, kubański, mieszkalny, nuklearny, powietrzny, propagandowy, rosyjski – ośmiokrotnie, surowy, wielki, wojskowy, wstępny, wyparty, wysoki, zbrojny, zjednoczony, zwycięski*),
- czasowniki (*bombardować, brakować, chcieć, cofnąć się, grozić, nacierać, napływać, niszczyć, odciąć – dwukrotnie, odeprzeć, odstraszać, ogłaszać, okrążyć, oświadczyć, podawać, poinformować – dwukrotnie, ponosić straty, postanowić, postraszyć, powstrzymać, próbować, rozmawiać, rozpocząć, ugiąć, wprowadzać, wspierać, wysyłać, wzmacniać, zablokować, zamknąć, zaostrzyć, zapowiedzieć, zmienić*).

(tekst 5 – 1 marca 2022)

W piątym tekście można wyróżnić:

- osoby (*Anton Heraszczenko, Dmitrij Pieskow, Emmanuel Macron, Władimir Putin/ Putin – dwukrotnie, Rosjanie – dwukrotnie, rzecznik Kremla, Witalij Kliczko, Zelenski*),
- rzeczowniki i imiesłowy przymiotnikowe opisujące osoby (*doradca ukraińskiego MSW, ekonomiści, mer, najeźdźca, obrońca, polityk, prezydent – trzykrotnie, przedstawiciel, wojskowy, wyzwoliciel, zabici*),
- instytucje (*Międzynarodowy Trybunał Karny*),
- nazwy własne (*centrum handlowe „Równik”, Grupa Wagnera, Kreml – dwukrotnie, Suchoj, system bankowy SWIFT*),
- kontynenty (*Afryka*),
- kraje (*Białoruś, Bułgaria, Francja, Polska, Rosja – czterokrotnie, Słowacja, Syria, Szwajcaria, Ukraina – pięciokrotnie*),
- regiony (*Zachód*),
- rzeki (*Prypeć*),
- miasta (*Charków – trzykrotnie, Kijów – dwukrotnie, Żytomierz*),
- rzeczowniki (*akcja, amunicja – dwukrotnie, artyleria, atak – trzykrotnie, bankomat, blok – dwukrotnie, broń, cel – dwukrotnie, centrum handlowe – dwukrotnie, cena, ciało, czas, decyzja, dług, dzień, eksplozja, granica – dwukrotnie, internet, inwazja, kantor, kolejka, koniec, konsultacje, konwencja, kraj, kwiat, lek, lotnictwo, ludność – dwukrotnie, ludzie – dwukrotnie, majątek, media, miasto – czterokrotnie, miejsce, mig, nagranie – trzykrotnie, negocjacje – dwukrotnie, obiekt, obrzeże, obszar, odcięcie, oddział – dwukrotnie, odłamek, ogień, okolica – dwukrotnie, opór, osiedle, ostrzał, pocisk – czterokrotnie, powód, przedmieście, przejście, płyta, rakieta – dwukrotnie, rozmowa – dwukrotnie, rozpoczęcie, rubel – dwukrotnie, runda, rzeka, salwa, samochód, sankcje – dwukrotnie, sekunda, serce, skala – dwukrotnie, skok, sława, stolica – dwukrotnie, strona, teren, terytorium, towar, uwolnienie, użycie, waluta, wartość – dwukrotnie, warunek, wielkość, wojna, wschód, wydanie, wyrzutnia, zabicie, zapas, zasobnik, zawieszenie, zbrodnia, ziemia, żywność*),
- przymiotniki (*atakowany, białoruski, charkowski – dwukrotnie, cywilny – dwukrotnie, genewski, graniczny, kasetowy – dwukrotnie, kolejny, konkretny, masowy – dwukrotnie, nałożony, niezależny, odłamowy, ostrzeliwany – dwukrotnie, otwarty, polsko-białoruski, północny, pusty, ranni, rosyjski – pięciokrotnie, rosyjskojęzyczny, rozpoznawczy, rozszarpany, spalony, surowy, ukraiński, ukraińsko-rosyjskie, unijny, wbity, wielki – dwukrotnie, wielolufowy, wojenny, wstępny, wyparty, zajęty, zapowiadany, zły*),
- czasowniki (*apelować, atakować, chcieć, ginąć, informować, krążyć, kupować, leżeć – dwukrotnie, nie działa się, nie przynosić, nie stawiać, odpalać, odpowiadać, okryć się*),

pokrywać, przedrzeć się, przekazać, przynosić, przyłączyć się, próbować, spadać, spaść, toczyć się, tracić – dwukrotnie, trwać, uspokajać, wkroczyć, wrócić, wybuchać, wykupywać, zacząć, zadzwonić, zakazywać, zakończyć, zamrozić, zamykać, zapowiadać, zaprzestać, zbombardować),

- przysłówki (*błyskawicznie, w pobliżu*),
- liczebniki (*dziesiątki*),
- zaimki rzeczowne (*nic*),
- zaimki przymiotne (*żaden, swój*).

(tekst 6 – 2 marca 2022)

W szóstym tekście można wyróżnić:

- osoby (*Dmitrij Miedwiediew, Igor Kołychajew, Siergiej Szojgu, Siergiej Ławrow, Wołodimir Zełenski/Zełenski* – dwukrotnie),
- rzeczowniki i imiesłowy przymiotnikowe opisujące osoby (*cywile* – dwukrotnie, *dplomaci, Europejczycy* – dwukrotnie, *europoseł, kandydat, kierujący, mer, mieszkaniec, minister, minister obrony, obrońcy, ofiary* – dwukrotnie, *osoby* – dwukrotnie, *pan* – dwukrotnie, *prezydent* – dwukrotnie, *Rosjanie* – sześciokrotnie, *student, szef rosyjskiej dyplomacji, Ukraińcy, zabici, zastępca przewodniczącego rady bezpieczeństwa Rosji, żołnierze* – dwukrotnie),
- instytucje (*ONZ* – dwukrotnie, *Parlament Europejski, Rada Praw Człowieka ONZ, Unia Europejska/UE* – dwukrotnie),
- nazwy własne (*Apple Pay, Google Pay, Iskander, MasterCard, Sberbank, Twitter, Visa*),
- kraje (*Indie, Rosja* – pięciokrotnie, *Ukraina* – czterokrotnie),
- miasta (*Charków* – pięciokrotnie, *Chersoń* – dwukrotnie, *Genewa, Kijów* – dwukrotnie, *Ochyrka*),
- rzeczowniki (*akcja* – dwukrotnie, *artyleria, atak* – dwukrotnie, *bankomat* – dwukrotnie, *bomba* – dwukrotnie, *broń* – dwukrotnie, *budynek* – trzykrotnie, *cel, czas* – dwukrotnie, *członkostwo, dolar, dostęp, dziesiątka, dzień, giełda* – dwukrotnie, *gmach, granica, inwazja, jezdnia, karta, kolumna, koncern, kraj* – dwukrotnie, *kurs, kwiat, liczba, los, ludność, media, metoda, miasto* – sześciokrotnie, *miejsowość, nadanie, obrona, obrzeża, oczekiwania, okrążenie, osiedle, ostrzał* – dwukrotnie, *owacja, państwo, pocisk, pojazd, posiedzenie, powód, południe* – dwukrotnie, *procent, przestrzeń, przeszłość, płatność, rubel, sala, samolot, sankcja, siła, skutek, starania, status, stolica* – dwukrotnie, *stosowanie, suma, szpital, sztab, szturm, świat, taktyka* – dwukrotnie, *uzyskanie, użycie, wieża, wojna* – dwukrotnie, *wojsko, wykorzystywanie, wystąpienie, wywiad, wyłącznie, władza, zamknięcie, znak, życie*),

- przymiotniki (*amerykański, balistyczny, cywilny, dzisiejszy, ekonomiczny – dwukrotnie, europejski, francuski, intensywniejszy, jądrowy, kasetowy, kijowski, kolejny, mieszkalny – dwukrotnie, notowany, ostrzeliwany, pewien, poranny, powietrzny, prawdziwy, precyzyjny, pusty – dwukrotnie, półtoramilionowy, rakietowy, ranny, regionalny, rosyjski – siedmiokrotnie, rosyjskojęzyczny, sceptyczny, silny, społecznościowy, telewizyjny, terytorialny, tradycyjny, ukraiński, warty, wielokilometrowy, wojskowy – trzykrotnie, zagraniczny, zamknięty*),
- czasowniki (*alarmować, atakować, być – dwunastokrotnie, chybić, iść, korzystać, kosztować, leżeć, mówić – czterokrotnie, nie móc, nie porzucić, nie przejmować się, nie udać się, nie witać, nie zapominać, obronić, odczuwać, odpierać, ostrzelać, ostrzeliwać, pisać, pokazywać, poprzeć, potanieć, powiedzieć, powstrzymać, pozostać, przejść, przekonywać, przemawiać, przeradzać się, płacić, płonąć, zbombardować, spadać, spaść, straszyć, szacować, szykować, ściągać, udać się, uderzyć, udowodnić, uważać, wyjść, wypowiedzieć, występować, zaatakować, zabić, zacząć, zając, zamieszkiwać, zapewniać, załamać się, zginąć, zgotować, złamać, zmieniać – dwukrotnie, zmierzać, zniszczyć, zostać*),
- przysłowki (*błyskawicznie, często, dużo, dziś, mniej, na stojąco, naprawdę, po prostu, potem, rano, zdalnie*),
- liczebniki (*8, 10, 35, 70, 85, 400*),
- zaimki rzeczowne (*my – dwukrotnie, nikt, on*),
- zaimki przysłowne (*tam*),
- partykuło-przysłówek (*tymczasem*).

(tekst 7 – 3 marca 2022)

W siódmym tekście można wyróżnić:

- osoby (*Andrzej Duda/Duda – dwukrotnie, Artem Semenichin, Przemysław Czarnek/ Czarnek – dwukrotnie, Wiktor Janukowycz, Władimir Putin*),
- rzeczowniki, zaimki i imiesłowy przymiotnikowe opisujące osoby (*burmistrz, dyrektor, dziecko, głowa państwa, kurator oświaty – dwukrotnie, ludzie, mer – dwukrotnie, mieszkańcy – dwukrotnie, minister, minister edukacji i nauki, nauczyciel, osoby, Polacy – dwukrotnie, prezydent – dwukrotnie, publicysta, ranni, rodzice, Rosjanie – czterokrotnie, uchodźcy, uczniowie – dwukrotnie, Ukraińcy, wojskowi, współpracownik, wszyscy, zgromadzeni, żołnierze – dwukrotnie*),
- nazwy własne (*Euromajdan, lex Czarnek – trzykrotnie, NATO, ONZ*),
- kraje (*Polska – dwukrotnie, Ukraina – siedmiokrotnie*),
- morze (*Morze Azowskie*),
- miasta (*Berdiańsk, Brodzianka, Charków, Czernichów – dwukrotnie, Enerhodar, Kijów – dwukrotnie, Konotop, Mariupol, Melitopol, Mińsk, Moskwa, Żytomierz*),

- rzeczowniki (*adaptacja, amunicja, armia, artyleria, bombardowanie, broń, czas, decyzja* – dwukrotnie, *demonstracja, dzień* – dwukrotnie, *flaga, godzina, głosowanie, ideologia, inwazja* – trzykrotnie, *jedzenie, kapitulacja, kolumna, kraj* – dwukrotnie, *kwestia, miasto* – czterokrotnie, *miejsowość, morale, natarcie, nauka, obrona, ograniczenie, organizacja* – trzykrotnie, *ostrzał, otoczenie, paliwo, państwo, pocisk, podpisanie, podwórko, pojazd, pora, południe, praca, problem, przedmieścia, przekaz, przepis, ratusz, rok, rząd, spekulacje, sprawa, spór, stan, stolica, strona, suma* – dwukrotnie, *szacunek, szkolnictwo, szkoła* – czterokrotnie, *tłum, ulica, ultimatum, ustawa* – trzykrotnie, *wejście, weto, wielkość, większość, wojna* – dwukrotnie, *wpływ, wygnanie, wyprzedzenie, wywiad, wyzwisko, władza, zajęcia, zajęcie, zaopatrzenie, zawetowanie, źródło, życie*),
- przymiotniki (*85-tysięczny, dodatkowy, dwumiesięczny, firmowany, kasetowy, kolejny, lewicowy, marionetkowy, niebiesko-żółty, nowy, obalony, ogarnięty, ogromny, podległy, polski* – czterokrotnie, *potrzebny, poważny, pozarządowy, prawicowy, półmilionowy, radykalny, raketowy, rosyjski* – pięciokrotnie, *rozniesiony, ukraiński* – dwukrotnie, *wspierany, wyspecjalizowany, zakończony, znajdujący się, śmiercionośny*),
- czasowniki (*apelować, bombardować, chcieć, dawać, decydować, dostać, dotrzeć, dzielić* – dwukrotnie, *ewakuować, informować, kontynuować, lecieć, mieć* – dwukrotnie, *móc* – trzykrotnie, *mówić* – dwukrotnie, *napływać, nie być* – dwukrotnie, *nie chcieć, nie mieć* – dwukrotnie, *nie składać, ogłaszać, okrążyć, organizować, oszukiwać się, oświadczyć, podawać, poddać, poddać się, podejmować, podjąć, pojawić się, pomagać, powiedzieć, prowadzić, przebywać, przekonywać, przynosić, próbować, spadać* – dwukrotnie, *stanąć, trwać, uciekać, uznać, udać się, uniemożliwiać, walczyć, wkroczyć, wpuszczać, wyjść, wywołać, wzywać, zainstalować, zajmować się, zatrzymać, zginąć, zmusić, zobowiązywać, zostać*),
- przysłówki (*już, na czele, nieustannie, non stop, teraz* – dwukrotnie),
- liczebniki (*12, 2 tysiące, 2014, 660 tysiące, drugi, kilka, siódmy, tysiąc*),
- zaimki rzeczowe (*my, nic, on, oni* – trzykrotnie),
- zaimki dzierżawcze (*nasz*).

Analiza artykułów „Gazety Wyborczej”

W omawianych przeze mnie artykułach można zauważyć powtarzające się słownictwo. Wśród najczęściej wymienianych osób pierwsze miejsce zajmuje *Władimir Putin*, którego imię i nazwisko lub samo nazwisko pojawia się 16 razy. Prezydent Ukrainy z imienia i nazwiska wymieniany jest tylko sześciokrotnie. Słowo *Ukraina* zostało użyte 29 razy (pojawilo się w 5 z 7 artykułów), a 22 razy – *Rosja* (również pojawilo się w 5 artykułach).

W 4 z 7 tekstów można było przeczytać o *Ukraińcach* i *Rosjanach* w proporcji 6/14. Z miejscowości, o których pisali dziennikarze „Gazety Wyborczej”, najczęściej pisano o *Kijowie* (11 razy), *Charkowie* (10 razy), *Chersoniu* (3 razy), *Mariupolu* (2 razy) oraz o *Donbasie* (4 razy).

Artykuły dotyczyły wojny i to słowo pojawiło się w każdym z omawianych przeze mnie tekstów – w sumie 11 razy. Synonimicznie wykorzystywano także wyraz *inwazja*, który w 5 artykułach pojawił się 10 razy.

Wiele razy zostało wykorzystane słowo *atak* w różnych formach gramatycznych – jako rzeczownik 6 razy, jako przymiotnik *atakowany* – raz, jako czasownik *atakować* – 2 razy. W tym kontekście można wyróżnić także *bombę* – to słowo pojawiło się 3 razy, *bombardowanie* – raz, a *bombardować* – 2 razy, *zbombardować* – 2 razy oraz *wojsko* – 6 razy, *wojskowi* – 2 razy, *wojskowy* – 5 razy.

Ze wszystkich tekstów można wyróżnić także powtarzające się rzeczowniki (*akcja* – 3 razy, *armia* – 4 razy, *artyleria* – 3 razy, *bank* – 3 razy, *bankomat* – 3 razy, *broń* – 5 razy, *czas* – 5 razy, *decyzja* – 5 razy, *dzień* – 4 razy, *granica* – 8 razy, *kapitulacja* – 3 razy, *konsekwencje* – 3 razy, *kraj* – 10 razy, *ludzie* – 4 razy, *mer* – 5 razy, *miasto* – 17 razy, *obrona* – 3 razy, *ofiary* – 4 razy, *ostrzał* – 4 razy, *państwo* – 3 razy, *pocisk* – 7 razy, *prezydent* – 12 razy, *rząd* – 3 razy, *sankcje* – 5 razy, *stolica* – 7 razy, *świat* – 9 razy i *żołnierze* – 5 razy), przymiotniki (*cywilny* – 3 razy, *jądrowy* – 3 razy, *kasetowy* – 4 razy, *kolejny* – 3 razy, *ostrzeliwany* – 3 razy, *polski* – 5 razy), czasowniki (*apelować* – 3 razy, *być* – 13 razy, *chcieć* – 3 razy, *ogłaszać* – 3 razy, *próbować* – 3 razy).

Oprócz *Rosji* i *Ukrainy*, w artykułach pojawiły się takie kraje, jak: *Polska* – 5 razy, *USA* – 3 razy i jednokrotnie kilka innych państw, między innymi *Francja*, *Niemcy*, *Białoruś*. W tekstach można zaobserwować nawiązanie do historycznych postaci i wydarzeń z przeszłości: *Hitler* – 3 razy, *Stalin* – 2 razy, *Roosevelt* – raz, *Euromajdan* – raz, *Wielki Głód* – raz. Pojawiają się również nazwy międzynarodowych instytucji: *Unia Europejska* – 7 razy, *ONZ* – 4 razy, *NATO* – 2 razy, *Parlament Europejski* – raz, *Międzynarodowy Trybunał Karny* – raz.

Ostatni analizowany przeze mnie tekst jest inny od pozostałych, ponieważ jego głównym tematem nie jest sama wojna w Ukrainie, lecz weto prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie *lex Czarnek*. Artykuł jest napisany przez dwóch dziennikarzy – A. Kondzińską i B.T. Wielińskiego – prawdopodobnie właśnie z tego powodu, że dziennikarka skupiła się na sytuacji w naszym kraju, a dziennikarz – na sytuacji w Ukrainie.

We wszystkich artykułach można zauważyć nacechowane emocjonalnie słowa: *agresja*, *amunicja*, *bandyci*, *ciało* (jako określenie zwłok), *dyktator*, *dyskryminacja*, *eksplozja*, *ginąc*, *kłamliwy*, *krzyk*, *masowy*, *napad*, *napaść*, *nieszczęśliwy*, *nikczemny*, *niszczyc*, *obalony*, *oprawcy*, *ostrzeliwać*, *podły*, *propaganda*, *protest*, *przemoc*, *pseudopamiętka*, *ranni*, *represje*, *reżim*, *rozszarpany*, *straszyć*, *tchórzliwy*, *torturowani*, *trucizna*,

uchodźcy, uciekać, uderzyć, uwięziony, walczyć, więzienie, wkroczyć, wyparty, zabici, zabić, zakazywać, zmusić, zniszczyć. Tego typu wyrażenia nie tylko opisują sytuację, ale również mogą wpłynąć na odbiór czytanej informacji. Przedstawiają to, co dzieło się (i dalej się dzieje) w Ukrainie w bardzo obrazowy i wyrazisty sposób, nie oszczędzając czasem wręcz brutalnego języka.

Wielość czasowników wpływa na dynamiczność tekstu, a nazwy miejscowości wyznaczają nam obszar zainteresowań autora oraz skupienie się wojska rosyjskiego na tych konkretnych celach.

Podział tematyczny artykułów „Gazety Wyborczej”

Analizowany materiał można także podzielić ze względu na tematykę użytego słownictwa. Tutaj przyjrzyć się całym artykułom bez wcześniej omawianych nagłówków, czyli lidom i tekstom właściwym. Zgodnie z podziałem Barbary Batko-Tokarz w pracy pt. *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego. Teoria, praktyka, leksykografia* wyróżnić mogą słownictwo związane z:

- budową i funkcjonowaniem ciała ludzkiego: części ciała, elementy i substancje składowe (*pięść, serce*), czynności i stany fizjologiczne (*żyć*),
- biegiem życia: narodziny i dzieciństwo (*młody*), śmierć (*śmierć*),
- chorobami i leczeniem: przyczyny, objawy i skutki chorób (*trucizna*), leki i sposoby leczenia, zabiegi, sprzęty medyczne (*leki*), miejsca i instytucje związane z leczeniem (*szpital*),
- oceną i wartościowaniem: prawdy i wartości życiowe (*morale*), wola, postawy, nastawienie człowieka wobec świata i życia (*antywojenny, prorosyjski, radykalny, sceptyczny*), słownictwo oceniające (*gorszy, kłamliwy, marionetkowy, nieszczęśliwy, niezależny, nikczemny, podły, poważny, surowy, tchórzliwy, uparty*),
- relacjami międzyludzkimi: określenia osób wchodzących w relacje międzyludzkie (*buntownicy, naród, obywatele, przedstawiciel, społeczeństwo, większość, współpracownik, wszyscy, wyzolicieł, zgromadzeni*),
- rodziną: członkowie rodziny (*bracia, dziecko, rodzice*),
- najbliższym środowiskiem życia człowieka: miasto (*blok, budynek, gmach, mieszkanie, obiekt, osiedle, rynek, stolica, wieża*),
- jedzeniem i jego przygotowaniem: rodzaje pokarmu/potrav i ich cechy (*jedzenie, zapasy, żywność*),
- funkcjonowaniem państwa: władza państwowa (*Bundestag, Bundeswehra, demokracja, doradca ukraińskiego MSW, dyktator, flaga, głowa państwa, kanclerz, minister, minister obrony, politycy, prezydent, reżim, rząd, rzeczniczka MSZ, rzecznik Kremla, szef dyplomacji, szef MSZ, szef rosyjskiej dyplomacji, szef sztabu, szef ukraińskiego*

MSZ, sekretarz stanu, zastępca przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Rosji), stosunki międzynarodowe (*granica, Międzynarodowy Trybunał Karny, NATO, ONZ, Parlament Europejski, Rada Praw Człowieka ONZ, Unia Europejska*), urzędy i ich funkcjonowanie (*burmistrz, delegacja, mer, ratusz*), doktryny i poglądy polityczne (*lewicowy, prawicowy*),

- przynależnością i podziałem terytorialnym: typy terytoriów, podział administracyjny (*kraj, miasto, miejscowość, państwo, państwka, pseudopaństwka, granica*), państwa, miasta, obszary geograficzne (*Afryka, Berdiańsk, Berlin, Białoruś, Brodzianka, Budapeszt, Bułgaria, Charków, Chersoń, Czeczenia, Czernihów, Donbas, Donieck, Enerhodar, Europa, Francja, Genewa, Helsinki, Indie, Jałta, Japonia, Kanada, Kijów, Konotop, Litwa, Londyn, Ługańsk, Mariupol, Melitopol, Mińsk, Monachium, Morze Azowskie, Moskwa, Niemcy, Ochyrka, Paryż, Praga, Polska, Prypeć, Rosja, Słowacja, Syria, Szwajcaria, Ukraina, USA, Warszawa, Zachód, Żytomierz*), nazwy osób ze względu na ich pochodzenie i przynależność terytorialną (*Europejczycy, mieszkańcy Moskwy, Polacy, Rosjanie, Ukraińcy*),
- wojskiem i wojną: armia (*armia, artyleria, jednostka, oddział, konwój, rezerwy, wojsko, wsparcie*), broń (*amunicja, bomba atomowa, broń jądrowa, bomba kasetowa, odłamek, pocisk balistyczny Iskander, pocisk przeciwpancerny, pocisk przeciwlotniczy, pocisk raketowy, rakieta, wyrzutnia*), czynności, przedmioty, miejsca związane z wojskiem i wojną (*arsenał, bombardować, bombardowanie, cel, ginąć, gotowość bojowa, czołg, deeskalacja, dyspozycja, działania, eksplozja, ewakuować, gotowość bojowa, inwazja, kapitulacja, kolumna pojazdów wojskowych, mig, mobilizacja, nacierać, natarcie, niszczyć, obrona, obronić, odciąć, odcięcie, odeprzeć, odpalać, odpierać, odrzucać, odstraszać, okrążenie, okrążyć, ostrzał, ostrzelać, ostrzeliwać, opór, podboje, poddać, poddać się, ponieść straty, powoływać, przedrzeć się, rekrutacja, represje, służba, stan wyjątkowy, szturm, taktyka, uciekać, uwolnienie, walczyć, walka, wkroczyć, wojna, wybuchać, wycofanie, zaatakować, zabicie, zabić, zamordować, zbrodnia, zginąć*), osoby związane z wojskiem i wojną (*cywile, ludność cywilna, najeźdźca, obrońca, ofiary, oficjele, oprawcy, podpułkownik KGB, pułkownik, ranni, uchodźcy, torturowani, więzieni, weterani wojenni, uwięziony, wojskowi, zabici, żołnierze*),
- prawem i łamaniem prawa: regulacje prawne (*przepis, ustawa, weto, zawetowanie, zawetować*), policja i inne służby mundurowe (*funkcjonariusze*), sąd (*decyzja*), przestępstwa (*bandyci, korupcja*), więzienie i kara (*łamać prawo, więzienie*),
- zasadami współżycia społecznego: zwroty grzecznościowe i zachowania akceptowane społecznie (*dyplomacja, dyplomata, pan, pomagać, pomoc*), zachowania i wyrażenia nieakceptowane społecznie (*agresja, atak, atakować, dyskryminacja, grozić, napad, napaść, pogrozenie, postraszyć, propaganda, przemoc, straszyć, terror, uderzyć, uwięzić, zniszczyć*), stosunki, grupy i organizacje społeczne (*demonstracja, protest*),

- językiem: mówienie (*apelować, argument, krytykować, mówić, nagranie, milczenie, nazywać, odpowiadać, ogłaszać, oświadczyć, powiedzieć, przemawiać, rozkaz, rozmawiać, rozmowa, ton, wypowiedzieć, wypowiedź, zapewniać, zapowiadać, zapowiedzieć*), pisanie (*pisać, podpisanie*), języki świata (*rosyjskojęzyczny, rusyfikacja*),
- edukacją i oświatą: szkoła (*dyrektor, kurator oświaty, lex Czarnek [jako ustawa o szkolnictwie], organizacja, minister edukacji i nauki, nauczyciel, nauka, przekaz, sala, szkolnictwo, szkoła, uczniowie, zajęcia*), studia (*studenci, doktoranci*),
- środkami masowego przekazu: telewizja (*informacja, informować, poinformować, program telewizyjny, telewizja*), prasa (*publicysta*), ogólne (*media masowe, Internet, Twitter*),
- biznesem: handel i usługi (*cena, centrum handlowe „Równik”, suma, towar*),
- finansami: czynności, przedmioty związane z pieniędzmi (*centrum finansowe, kupować, kosztować, płacić, karta płatnicza, płatność, bank, bankomat, wykupywać, zapożyczać*), waluta (*dolar, kantor, rubel, waluta*), bankowość (*Apple Pay, Google Pay, MasterCard, Sberbank, system bankowy SWIFT, Visa*), podatki, opłaty, świadczenia pieniężne (*dług, nałożyć, sankcje*), papiery wartościowe i akcje/udziały (*akcje, giełda, kurs*), własność (*majątek, spadek*),
- komunikacją na odległość: telefon (*zadzwoić*), internet (*zdalnie*),
- transportem: transport lądowy (*droga, jezdnia, pojazd, samochód, ulica*), transport powietrzny (*lecieć, lotnictwo, samolot, przestrzeń powietrzna*),
- cechami i właściwościami materii: kolory (*niebiesko-żółty*), temperatura i ogień (*ogień, płonąć, pożar*), wielkość (*85-tysięczny, kolosalny, ogromny, półmilionowy, półtoramilionowy, wielki, wielolufowy, wysoki*), ruch i spoczynek (*trwać*),
- cechami i właściwościami przestrzeni: miejsce i jego usytuowanie w przestrzeni (*dzielnica, obrzeża, obszar, okolica, podwórko, przedmieścia, teren, terytorium*), kierunek (*północny, południe, wschód*), odległość (*w pobliżu*), miary przestrzeni (*obszerny, wielokilometrowy*),
- cechami i właściwościami czasu: upływ czasu (*błyskawicznie, dwumiesięczny, kontynuować, koniec, zacząć, rozpocząć, rozpoczęcie, początek, przeszłość, dziś, rano, teraz*), częstotliwość (*często, nieustannie, nigdy, non stop*), kalendarz i miary czasu (*dzień, 2014 rok, 8 godzina, noc, sekunda*),
- ilością, liczbami i liczeniem: ogólne określenia ilości (*dużo, dziesiątki, kilka, mniej, tysiące*), szczegółowe określenia ilości (*10, 12, 2 tysiące, 35, 400, 660 tysięcy, 70, 85 procent*), kolejność (*drugi, siódmy, kolejny*).

W artykułach pojawia się także wiele postaci: Aleksander Łukaszenka, Aleksiej Nawalny, Andrzej Duda, Anna Politowska, Anton Heraszczenko, Antony Blinken, Artem Semenichin, Borys Niemcow, Chamberlain, Daladier, Dmitrij Miedwiediew, Dmitrij Pieskow, Dmytro Kuleba, Emmanuel Macron, Gitanas Nausėd, Hitler, Igor Kołyhajew,

Joe Biden, Margarita Simonian, Maria Zacharowa, Michaił Chodorkowski, Ola Hnatiuk, Olaf Scholz, Piotr Łukasiewicz, Przemysław Czarnek, Roosevelt, Stalin, Sergiej Ławrow, Siergiej Szojgu, Walerij Gierasimow, Wiktor Janukowycz, Witalij Kliczko, Wołodymyr Zełenski, Władimir Putin oraz Władimir Sołowiow.

Z wcześniej przedstawionych powodów (*Tematyczny podział nagłówków „Gazety Wyborczej”*) nie sposób jest dopasować tematycznie wszystkich wyrazów wykorzystanych przez dziennikarzy do napisania analizowanych artykułów. Z powyższego podziału widać jednak dokładnie, że przeważa słownictwo o tematyce związanej z wojskiem i wojną. Trudno się temu dziwić, gdyż teksty właśnie tego dotyczą. Dużą rolę odgrywają także nazwy państw, miast i obszarów geograficznych oraz wyrazy powiązane z funkcjonowaniem państwa i finansami.

Wielość nazwisk natomiast ukazuje, ile osób zaangażowanych jest w tę wojnę – pojawiają się przedstawiciele takich państw, jak Francji, Polski, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i oczywiście Rosji oraz Ukrainy. W artykułach przedstawiane są wypowiedzi ministrów, doradców, szefów dyplomacji, którzy także są zaangażowani w wojnę. Nie brakuje również ważnych instytucji międzynarodowych, które starają się rozwiązać konflikt i nakładają kolejne sankcje na Rosję, aby ta zaprzestała agresji na Ukrainę.

Fotografie z frontu i niebanalna grafika

W 6 z 7 analizowanych artykułów znajduje się duże zdjęcie, które ma przyciągnąć uwagę odbiorcy. W numerze 45 z 24 lutego na fotografii można zobaczyć przede wszystkim flagi Ukrainy i zebrany tłum – wynika z niej jasno, że okalający ją tekst będzie dotyczyć naszego wschodniego sąsiada.

Numer 46 z 25 lutego zawiera fotografię ukazującą jedną z poszkodowanych w trakcie wojny. Na zdjęciu widać raną, zakrwawioną kobietę z opatrunkiem na głowie, a w tle (choć jest rozmyty) zniszczony budynek. Wykorzystanie większego nagłówka o innej czcionce „To jest wojna” tylko umacnia przekaz. Niektórzy mogliby uznać wykorzystaną fotografię za zbyt brutalną.

Najbardziej wyróżnia się numer 47, w którym na pierwszej stronie jest po pierwsze mało tekstu, a po drugie nie ma zdjęcia. Znajduje się w nim rysunek, portret prezydenta Rosji. Przypomina on rysopis policyjny lub wizerunek poszukiwanego listem gończym. Władimir Putin wygląda niekorzystnie, jego mina jest obojętna, wzrok pusty. Rysunek jest czarno-biały, można więc też uznać, że trwa żałoba. Wiele wyjaśnia nagłówek „Wojna wolnemu światu”. Wynika z niego, że prezydent Rosji jest zbrodniarzem, który lekceważy obowiązujące normy i prawa oraz nie przejmuje się granicami. Zamieszczony przy grafice wiersz Zbigniewa Herberta pt. *Węgrow* kończy się słowami „i śmierć

podziwiamy”. Z tak przedstawionej sytuacji można uznać, że są to słowa Putina lub Rosjan, którzy w większości nie sprzeciwiają się swojemu władcy.

Na okładce numeru 48 z 28 lutego znajduje się kolejna fotografia z frontu. Na pierwszym planie widać ukraińskiego żołnierza palącego papierosa, a za nim znajduje się czołg. Dzięki temu zdjęciu możemy bliżej zobaczyć to, co dzieje się za wschodnią granicą. Ukraińiec jest wyposażony w broń, nawet podczas przerwy ma na głowie hełm i w każdej chwili może być zmuszony do podjęcia walki.

W numerze 49 z 1 marca wykorzystano zdjęcie wykonane podczas spotkania delegacji rosyjskiej i ukraińskiej. Rosjanie siedzą przy stole w garniturach, Ukraińcy w ciemnych strojach, które towarzyszą im na froncie, gdy są zmuszeni bronić swojej ojczyzny.

Podobne są do siebie fotografie z numerów 50 i 51, czyli z 2 i 3 marca. Znajdują się na nich gruzy po zniszczonych budynkach i ratownicy oceniający sytuację lub ewakuujący ludność cywilną. Na zdjęciu w numerze 51 na pierwszym planie widać mieszkankę Kijowa, która próbuje wydostać się z miasta, chcąc ocalić swoje życie.

Bez wątplenia wykorzystane fotografie i grafika przyciągają uwagę odbiorcy. Nie są to przypadkowe zdjęcia do ozdoby artykułu, wręcz przeciwnie – przedstawiają dramatyczne zdarzenia, które mają miejsce w Ukrainie.

Większość zdjęć pochodzi ze źródeł The Associated Press (AP). Wykonali je: Sergei Grits (numer 45), Andrew Marienko (numer 48), Sergiej Kholodin/Belta Pool (numer 49), Pavel Dorogoy (numer 50) i Emilio Morenatti (numer 51). Jedna fotografia pochodzi z Getty Images, a jej autorem jest Wolfgang Schwan (numer 46). Ilustrację z numeru 46 wykonał Jacek Gawłowski.

Jak „Gazeta Wyborcza” przedstawiła sytuację w Ukrainie?

Jak już wcześniej wspomniałam, Władimir Putin ukazany jest na stronach dziennika jako największy zbrodniarz obecnych czasów. Pojawiające się przy jego nazwisku postacie (*Hitler*, *Stalin*) są niejako porównaniem jego działań do działań prowadzonych przez Hitlera podczas II wojny światowej. W artykule z numeru 46 Adam Michnik nie oszczędzał słów, pisząc, że „bandycki napad Putina przypomina wzory ustanowione przez Hitlera i Stalina”²⁶. Nie ulega wątpliwości, że cały świat trochę obawia się tego, co prezydent Rosji może zrobić. To dlatego w Polsce stacjonuje więcej amerykańskich jednostek, a Ukraina otrzymała od wielu krajów wsparcie militarne. Nikt nie chce powtórki wydarzeń, organizuje więc się pomoc zapobiegawczą.

Przyjrzyć się teraz temu, jak w dzienniku przedstawiani są Ukraińcy. Już w pierwszym analizowanym artykule (numer 45 z 24 lutego) została opisana sytuacja przed punktami

²⁶ A. Michnik, *To jest wojna*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 46, s. 1.

rekrutacji do wojsk obrony terytorialnej, gdzie „znacznie zwiększyły się kolejki”. Z relacji prof. Oli Hnatiuk wynika, że do armii wstępują także młodzi ludzie – studenci i doktoranci. Pomimo grożącego ataku Rosji na Ukrainę „życie w Kijowie toczy się normalnie”, czyli Ukraińcy nie wpadają w panikę, są opanowani, ale przygotowują się na najgorsze (rekrutacja do wojska). W liście Adama Michnika²⁷ naród ukraiński przedstawiony jest jako „najbardziej nieszczęśliwy w Europie” z powodu ciągłego niepowodzenia (pomimo wielu nieustannych prób) „w utworzeniu i obronie własnego państwa”. Redaktor naczelny powołując się na historię, pisze, że Ukraińcy są „ofiarami rusyfikacji, wynaradawiania, dyskryminacji i represji oraz Wielkiego Głodu i terroru stalinowskiego”. Podobnie jak Polacy „ginęli z rąk hitlerowskich okupantów, a potem stalinowskich oprawców”. Pomimo tych strasznych doświadczeń, Ukraina nigdy się nie poddała – tutaj autor przywołuje słowa powtarzane przez kolejne pokolenia Ukraińców „jeszcze Ukraina nie umarła”. Z kolei w numerze 48 z 28 lutego poinformowano o sukcesach Ukrainy w obronie przed atakiem Rosji – „w ukraińskich rękach w niedzielny wieczór znajdowały się Mariupol i Chersoń. Z Ukrainy napływa bardzo dużo informacji o zwycięskich potyczkach. Ukraińcom udaje się niszczyć rosyjskie czołgi i konwoje z zaopatrzeniem”. W ostatnim analizowanym przeze mnie artykule Ukraińcy są przedstawieni jako ludzie, którzy nie boją się ryzyka, gdy w grę wchodzi obrona swojego kraju –

Mer Konotopu [...] dostał od rosyjskich wojskowych ultimatum: albo się podda, albo miejscowość zostanie „rozniesiona przez artylerię”. Mer Artem Semenichin poddał tę kwestię pod głosowanie wśród zgromadzonych pod ratuszem mieszkańców. Walczyć chcieli wszyscy. [...] Tam, gdzie Rosjanom udało się wkroczyć [...], Ukraińcy organizują demonstracje pod niebiesko-żółtymi flagami. [...] W Enerhodarze, by zatrzymać rosyjskie kolumny, na ulice wyszły tłumy mieszkańców.

Obraz Ukrainy i Ukraińców przedstawiany w „Gazecie Wyborczej” jest pozytywny. Ukazani są jako heroiczni bohaterowie, oddający swoje życie za ojczyznę. Nie otrzymali oni jednak na łamach dziennika tyle miejsca co Rosjanie.

Mieszkańcy Rosji, szczególnie ci, którzy zaatakowali Ukrainę, czyli żołnierze (czasami zmuszeni do służby) przedstawiani są jako zbrodniarze, którymi kieruje Putin. Na polu walki na łamach „Gazety Wyborczej” w większości opisywane są ich porażki – „Rosjanie próbowali wejść od północnego zachodu do Kijowa. Ten atak został odparty” czy „Są też informacje, że w niektórych regionach kraju nacierającym rosyjskim wojskom brakuje paliwa”. Wojska rosyjskie opisuje się jako bestialskie, które atakują bezbronną ludność cywilną –

Wobec oporu obrońców do akcji wkroczyła rosyjska artyleria, najprawdopodobniej wielolufowe wyrzutnie rakiet [...]. Na krążących w Internecie nagraniach widać, że Rosjanie zbombardowali okolice położonego na obrzeżach Centrum Handlowego „Równik”. Znajduje się ono [...] w sercu osiedla kilkunastopiętrowych bloków z wielkiej płyty.

²⁷ *Ibidem.*

W innym numerze możemy przeczytać, że „70 żołnierzy i cywilów zginęło podczas rosyjskiego ostrzału miejscowości Ochyrka”. Dyplomatów, polityków i władze Rosji dziennik przedstawia jako ludzi bez zasad moralnych i postępujących bez skrupów. Na łamach „Gazety Wyborczej” były opisywane ataki Rosji na Ukrainę, gdy delegacje rosyjska i ukraińska spotkały się na rozmowie o zawieszeniu broni. Gdy Ukraińcy, pomimo zagrożenia wojną, żyli normalnie i nie wpadali w panikę, Rosjanie po ataku ich kraju „zaczęli wykupywać towary, by zrobić zapasy przed zapowiadany przez ekonomistów drastycznymi skokami cen żywności i leków”. Dla mieszkańców Rosji ważniejsze było własne dobro i dobrobyt – robili zapasy na zimę, gdy za granicami ich kraju ginęli bezbronni ludzie.

Ważny jest także opisywany stosunek innych krajów, do tego, co dzieje się w Ukrainie. W „Gazecie Wyborczej” można było przeczytać wypowiedzi między innymi Blinkena, w której sekretarz stanu USA poinformował o odrzuceniu dyplomacji po uznaniu przez Putina niepodległości Doniecka i Ługańska. Rosja już przed rozpoczęciem ataku została odcięta od pożyczek, a Unia Europejska, Japonia i USA nałożyły na ten kraj sankcje. Dodatkowo międzynarodowe instytucje zabroniły wstępu na swoje terytorium wpływowym Rosjanom, a ich majątki trzymane na zagranicznych kontach zostały zamrożone. W artykułach pojawił się także obraz Polski, która „wzywa Rosję do zaprzestania nielegalnych działań łamiących prawo międzynarodowe”. Krajem przychylnym Rosjanom, który został opisany w dzienniku, jest Białoruś.

W kontekście *językowego obrazu świata* warto również zauważyć zmianę językową w kontekście opisywania wydarzeń już nie *na Ukrainie*, lecz *w Ukrainie*. Zmiana, o którą Ukraińcy walczyli jeszcze przed wojną, pojawiła się w polskim języku niedługo po rozpoczęciu wojny. Temat poruszany był również w polskich mediach, a Polacy bardzo się w niego zaangażowali. Jak podaje Katarzyna Kłosińska z Uniwersytetu Warszawskiego za pośrednictwem Poradni Językowej PWN:

Poprawne są dwa typy konstrukcji: (jestem) na Ukrainie oraz (jadę) na Ukrainę, a także (jestem) w Ukrainie oraz (jadę) do Ukrainy. Przyimek na jest zwyczajowo stosowany z nazwami obszarów, które stanowiły wraz z Polską jeden organizm państwowy (por. na Węgrzech, na Słowacji, na Litwie, na Białorusi itd.). Wyrażenie na Ukrainie jest pozostałością po dawnych czasach i jest ugruntowane w tradycji językowej. Przyimki w i do łączą się z nazwami państw, samodzielnych obszarów (por. w Czechach, do Polski, w Wielkiej Brytanii, do Belgii itd.). Wyrażenia: w Ukrainie, do Ukrainy są więc zgodne z systemem językowym, zresztą były używane też dawniej (w XVII w. i później).

Ostatnio Polacy (a także mieszkający w Polsce Ukraińcy) coraz częściej łączą nazwę Ukraina z przyimkami do i w, co wynika między innymi z chęci zaznaczenia podmiotowości państwa ukraińskiego. Zmiany takie następują samoistnie, nikt (ani żadna instytucja) ich nie „zatwierdza”²⁸.

²⁸ K. Kłosińska, *W Ukrainie czy na Ukrainie?*, sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/W-Ukrainie-czy-na-Ukrainie;21778.html [dostęp 4.06.2023].

W sprawę zaangażowali się także znani polscy językoznawcy, między innymi profesor Jerzy Bralczyk i profesor Jan Miodek. Pierwszy z nich w rozmowie w Radiu Zet powiedział, że jest za tym, aby młodzież używała zwrotu *w Ukrainie*²⁹. Profesor Miodek ma odmienne zdanie w tym temacie i stawia na formę *na Ukrainie*, która według profesora wprowadza element swojskości pomiędzy krajami³⁰. Jednak w większości artykułów medialnych pojawia się forma *w Ukrainie* i jest ona używana z wyraźną przewagą. To jednocześnie dobra i zła wiadomość, ponieważ, aby zmienić tę jedną językową usterkę, musiało dojść do tak okropnych wydarzeń.

Obiektywność przekazu medialnego podczas informowania o wojnie

Definicja obiektywności

Jak wynika z cech gatunkowych *artykułu publicystycznego*, może on zawierać komentarz autora, jednak opisywane fakty muszą być opisane obiektywnie. Według definicji *Słownika języka polskiego PWN*, obiektywny to „odznaczający się obiektywizmem, wolny od uprzedzeń”³¹. W *Wielkim słowniku języka polskiego* obiektywność definiowana jest jako „wyraz przedstawiania lub oceniania czegoś zgodnie z faktami, niezależnie od własnych poglądów lub emocji”³².

Większość artykułów rzeczywiście można uznać za obiektywne, jednak w kilku z nich, jak już wcześniej przedstawiłam, występuje słownictwo oceniające, między innymi *gorszy, kłamliwy, nikczemny, podły, tchórzliwy, uparty*. „Gazeta Wyborcza” jawnie krytykuje Rosję i Władimira Putina za atak na Ukrainę i nie ma w tym nic dziwnego. Trudno zachować obiektywność w stosunku do wojny.

Co czyni tekst obiektywnym?

Aby tekst był obiektywny, musi być wolny od emocji, uprzedzeń, stereotypów. Nie może zawierać słownictwa oceniającego. Wobec tego między innymi w artykułach powinno się pojawić przedstawienie wydarzeń opisywane z perspektywy każdej z zainteresowanych stron. Dziennikarze „Gazety Wyborczej” w kwestii *winy* za wydarzenia

²⁹ A. Puculek, *Na Ukrainie czy w Ukrainie? Prof. Bralczyk: „Jestem za tym, żeby młodzież mówiła „w Ukrainie”, wiadomosci.radiozet.pl/polska/Na-Ukrainie-czy-w-Ukrainie.-Jak-mowimy-i-piszemy-Prof.-Bralczyk-wyjasnia* [dostęp 4.06.2023].

³⁰ R. Christ, *„W” czy „na” Ukrainie? Prof. Miodek podaje jednoznaczna odpowiedź*, rozrywka.spidersweb.pl/na-w-ukrainie-miodek-jak-mowic-pisac [dostęp 4.06.2023].

³¹ obiektywny, *Słownik języka polskiego PWN*, sjp.pwn.pl/sjp/obiektywny;2569462.html [dostęp 4.06.2023].

³² obiektywność, *Wielki słownik języka polskiego*, wsjp.pl/haslo/podglad/61398/obiektywnosc/5183897/oceny [dostęp 4.06.2023].

na Ukrainie są jednostronni, ale w ich tekstach nie brakuje wypowiedzi Rosjan. Przedstawiają to, co się dzieje na froncie, oraz to, jak zachowują się mieszkańcy Rosji. Z zamieszczonych wypowiedzi można również dowiedzieć się, jakie nastawienie do wojny mają przedstawiciele obu krajów, a także stron pośrednio zaangażowanych w wojnę.

Obiektywność a wybór miejsca i czasu informacji medialnej

Na obiektywność odbioru przekazu medialnego ma jednak także wpływ jego umiejscowienie. To redaktorzy naczelni decydują, w jakiej kolejności zostaną zamieszczone teksty w numerze gazety oraz w jakiej kolejności zostaną przedstawione newsy telewizyjne czy radiowe. Tym samym ustalają *ważność* tych wydarzeń. Skoro informacje o wojnie w Ukrainie były publikowane na pierwszych stronach „Gazety Wyborczej”, można stwierdzić, że redaktor naczelny, Adam Michnik, uznał te wydarzenia za najważniejsze ze wszystkich innych. Kryje się pod tym subiektywna ocena dziennikarza.

Zakończenie

W mojej pracy chciałam przedstawić, jak tworzony jest *językowy obraz* wojny na przykładzie przekazów medialnych. W tym celu przeanalizowałam 7 pierwszych numerów „Gazety Wyborczej”, które ukazały się od dnia rozpoczęcia wojny w Ukrainie, czyli od 24 lutego 2022 roku.

W pierwszej części skupiłam się na samym zawodzie korespondenta wojennego, który czasami poświęca całe swoje życie, aby udokumentować wojnę. Najważniejsze cechy w tym zawodzie to odwaga, rozsądek, dobra ocena sytuacji i wycucie. Zwróciłam także uwagę na to, że najczęściej korespondentami wojennymi zostają mężczyźni, gdyż panuje przekonanie, że kobiety nie poradzą sobie psychicznie w takiej sytuacji.

W mojej pracy licencjackiej poświęciłam trochę miejsca historii powstania „Gazety Wyborczej”, która była pierwszą legalną gazetą codzienną wydawaną przez opozycję po 1989 roku, a nieprzerwanie redaktorem naczelnym od tego czasu jest wybrany przez Lecha Wałęsę Adam Michnik. Dziennik zmieniał się pod wpływem rozwoju technologicznego i nie raz był pionierem w nowych rozwiązaniach publikacji swoich materiałów na rynku prasowym.

„Gazeta Wyborcza” nie pozostawała obojętna na sytuację w Ukrainie. Dziennik pisał o wydarzeniach zbrojnych w tym kraju już w 2014 roku, gdy Rosja zaanektowała Krym. W tamtym okresie na pierwszych stronach gazety publikowane były informacje o tym, co dzieje się za wschodnią granicą naszego kraju.

Sytuacja powtórzyła się, gdy w 2022 roku Rosja ponownie zaatakowała Ukrainę. „Gazeta Wyborcza” poświęciła pierwsze strony swoich numerów, aby opisać to, co dzieje

się między innymi w Kijowie, Charkowie czy Donbasie. Dziennik okazuje wsparcie narodowi ukraińskiemu także symbolicznie – z tego powodu w wydaniach „Gazety Wyborczej” widniała niebiesko-żółta belka, a w jednym z pierwszych numerów po wybuchu wojny został dołączony plakat, który czytelnicy mogli powiesić na okna, również jednocząc się z Ukraińcami.

Jeden rozdział pracy poświęciłam nagłówkom wykorzystanym przez dziennikarzy „Gazety Wyborczej” do zatytułowania swoich artykułów o wojnie w Ukrainie. Autorzy nie użyli żadnych gier językowych, a nagłówki miały charakter czysto informacyjny. Aby wyróżnić tytuły, użyto tylko innego rozmiaru i/lub kroju czcionki. Tematycznie nagłówki nawiązywały do słownictwa związanego z wojskiem i wojną.

W dużej części mojej pracy skupiłam się na szczegółowej analizie lidów, tekstów właściwych i zdjęciach artykułów „Gazety Wyborczej”, w których opisywana była wojna w Ukrainie. Wyróżniłam przy tym kilka rodzajów lidów, które wykorzystali dziennikarze (udramatyzowane, prognozujące i opisowe). Teksty główne podzieliłam ze względu na słownictwo na poszczególne części mowy, dodając jednocześnie pojawiające się w tekstach osoby, rzeczowniki, imiesłowy i zaimki opisujące osoby, instytucje, nazwy własne oraz krainy geograficzne (regiony, rzeki, morza). Z analizy wynika, że choć wydarzenia wojenne mają miejsce w Ukrainie, to większość tekstów poświęconych jest Rosjanom. Nazwisko prezydenta Putina pojawiło się aż 16 razy, a prezydenta Zełenskiego – 6 razy. We wszystkich omawianych artykułach można było wyróżnić także słownictwo nacechowane emocjonalnie. Tematycznie w artykułach przeważały 4 kategorie – przede wszystkim wojsko i wojna, ale można było także wyodrębnić słownictwo powiązane z nazwami państw, miast i obszarów geograficznych, funkcjonowaniem państwa i finansami. Zdjęcia wykorzystane do artykułów pochodziły w większości z frontu, co tylko umacniało tragedię wydarzeń. Grafika jednego z numerów ukazywała Władimira Putina jako zbrodniarza, co dodatkowo można było odczytać z artykułów.

Skupiłam się również na obiektywności opisywanych wydarzeń przez „Gazetę Wyborczą”, która w głównej mierze została zachowana, choć nie zabrakło elementów subiektywnych, między innymi samego wyboru artykułów o wojnie do publikacji na pierwszych stronach dziennika.

Bibliografia

- Batko-Tokarz B., *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego. Teoria, praktyka, leksykografia*, Kraków 2019.
- Bartmiński J., *O pojęciu językowego obrazu świata*, [w:] *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2007.
- Bartmiński J., *Słowo wstępne*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1999.
- Kołodziej J., *Zawód: korespondent wojenny*, „Kino” 2010, nr 522.
- Wojtak M., *Analiza gatunków prasowych: podręcznik dla studentów dziennikarstwa i kierunków pokrewnych*, Lublin 2010.

Analizowany materiał

- Adrusieczko P., Wieliński B.T., *Inwazja na Donbas. Ukraina się mobilizuje*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 45.
- Czech M., *Na Ukrainie idą gorące dni*, „Gazeta Wyborcza” 2014, nr 40.
- Kondzińska A., Wieliński B.T., *Rosjanie bombardują miasta. Wojenne weto Dudy*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 51.
- Michnik A., *To jest wojna*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 46.
- Wieliński B.T., *Atak na Ukrainę. Zbrodnie w Charkowie*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 49.
- Wieliński B.T., *Rosja odczuwa skutki najstrzejszych sankcji w historii. Ukraina się broni*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 50.
- Wieliński B.T., *Wojna na Ukrainie. Putin straszy atomem*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 48.
- Brak autora, *Wojna wolnemu światu*, „Gazeta Wyborcza” 2022, nr 47.

Linkografia

- Christ R., „W” czy „na” Ukrainie? Prof. Miodek podaje jednoznaczny odpowiedź, rozrywka.spidersweb.pl/na-w-ukrainie-miodek-jak-mowic-pisac.
- Kłosińska K., *W Ukrainie czy na Ukrainie?*, sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/W-Ukrainie-czy-na-Ukrainie;21778.html.
- Puculek A., *Na Ukrainie czy w Ukrainie? Prof. Bralczyk: „Jestem za tym, żeby młodzież mówiła „w Ukrainie”*, wiadomosci.radiozet.pl/polska/Na-Ukrainie-czy-w-Ukrainie.-Jak-mowimy-i-piszemy-Prof.-Bralczyk-wyjasnia.
- Wielki Słownik Języka Polskiego*, wsjp.pl/haslo/podglad/61398/obiektywnosc/5183897/oceny.

Językowy obraz wojny w Ukrainie (na przykładzie „Gazety Wyborczej”)

STRESZCZENIE: Artykuł omawia znaczenie współczesnej wojny, zwłaszcza gdy dotyka ona bezpośrednio sąsiednich krajów, jak ma to miejsce w przypadku konfliktu w Ukrainie. Autorka podkreśla, że temat jest istotny ze względu na jego bezpośrednie konsekwencje dla Polski. Szczególne znaczenie mają korespondenci wojenni, którzy ryzykują swoje życie, aby dostarczać rzetelnych informacji, co jest kluczowe w obliczu dezinformacji szerzącej się w mediach. Praca skupia się na językowym obrazie wojny w Ukrainie, analizując artykuły z „Gazety Wyborczej” z okresu od 24 lutego do 3 marca 2022 roku. Autorka zamierza zbadać, jak media kształtują postrzeganie konfliktu oraz w jaki sposób używane słownictwo, nagłówki i grafiki wpływają na odbiór sytuacji. Szczególną uwagę zwrócono na kwestię obiektywności przekazu, która jest kluczowa dla tworzenia prawdziwego obrazu wydarzeń. Ponadto artykuł bada wpływ wojny na zmianę językową, w tym pojawienie się nowych wyrazów w przestrzeni publicznej, takich jak „w Ukrainie” zamiast „na Ukrainie”. Autorka analizuje także, w jaki sposób przedstawiane są postaci i wydarzenia związane z wojną, starając się ocenić, czy przekaz medialny jest neutralny, emocjonalny, czy też może manipulacyjny.

SŁOWA KLUCZOWE: wojna w Ukrainie, wojna, Ukraina, Rosja, „Gazeta Wyborcza”, język, zmiany językowe, opisywanie wydarzeń, dziennikarstwo wojenne

The linguistic image of the war in Ukraine (based on the example of “Gazeta Wyborcza”)

SUMMARY: The article discusses the significance of contemporary war, especially when it directly affects neighboring countries, as is the case with the conflict in Ukraine. The author emphasizes that this topic is important due to its immediate consequences for Poland. War correspondents play a crucial role, risking their lives to provide reliable information, which is vital in the face of disinformation spreading in the media. The paper focuses on the linguistic portrayal of the war in Ukraine, analyzing articles from “Gazeta Wyborcza” published between February 24 and March 3, 2022. The

author intends to explore how the media shapes the perception of the conflict and how the use of language, headlines, and graphics affects the understanding of the situation. Special attention is given to the issue of objectivity, which is essential for creating an accurate depiction of events. Furthermore, the article examines the impact of the war on language change, including the emergence of new expressions in public discourse, such as “in Ukraine” instead of “on Ukraine.” The author also analyzes how figures and events related to the war are portrayed, aiming to assess whether the media message is neutral, emotional, or manipulative.

KEYWORDS: war in Ukraine, war, Ukraine, Russia, “Gazeta Wyborcza”, language, language changes, describing events, war journalism